

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Historii Państwa i Prawa

Grzegorz SMYK

Zarys historycznego rozwoju zakazu *reformationis in peius* w procesie cywilnym w czasach nowożytnych do końca XIX wieku

Historische Entwicklung des Verbotes *reformationis in peius* im Zivilprozeß
bis Ende des 19. Jahrhunderts

UWAGI WSTĘPNE

Zakaz *reformationis in peius*, czyli zakaz zmiany na gorsze, jest dziś powszechnie znaną zasadą postępowania odwoławczego¹. Instytucja ta występuje zarówno w procesie cywilnym, karnym, jak i w postępowaniu administracyjnym². W literaturze prawniczej jest on zgodnie określany jako zakaz merytorycznego rozpoznania sporu przez sąd odwoławczy na niekorzyść strony, która zaskarżyła orzeczenie sądu niższej instancji, jeżeli strona przeciwna nie wniosła środka odwoławczego³. Oznacza to, że związany zakazem zmiany na gorsze sąd odwoławczy nie może swoim rozstrzygnięciem wytworzyć dla skarżącego mniej korzystnej sytuacji, niż powstała w orzeczeniu sądu niższej instancji. Tak sformułowany zakaz *reformationis in peius* jest więc zasadą prawną ściśle związaną z granicami przedmiotowymi orzekania i orzeczenia sądu odwoławczego, któremu – w przypadku wniesienia odwołania przez jedną stronę – wskazuje kierunek dalszego rozpoznawania sporu⁴.

Zadaniem niniejszego opracowania jest przedstawienie historycznego rozwoju instytucji zakazu *reformationis in peius* w oparciu o doktrynę i ustawodawstwo procesu cywilnego w czasach nowożytnych do końca XIX wieku. Celowo pomi-

¹ K. P i a s e c k i: *Zakaz reformationis in peius w procesie cywilnym*, „Palestra” 1967, nr 9, ss. 16–17.

² T. R o w i ń s k i: *Motywy zakazu reformationis in peius w polskim procesie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” [dalej cyt. ZN UE] 1963, z. 31, s. 147.

³ W. S i e d l e c k i: *Komentarz do k.p.c.*, t. I, Warszawa 1975, s. 617; także H. P. R i c c i: *Reformatio in peius und Anschließung an das Rechtsmittel im Zivilprozeß*, Winterthur 1955, s. 10.

⁴ Należy wyraźnie podkreślić, że zakaz zmiany na gorsze nie może wiązać sądu odwoławczego w przypadku zaskarżenia orzeczenia przez obie strony, gdyż w takich warunkach prowadziłyby on do sytuacji, w której sąd wyższej instancji w ogóle nie mógłby wydać odmiennego rozstrzygnięcia niż to, które zapadło już w instancji niższej.

nięto praktykę sądową, jako niemożliwą do zaprezentowania w tak krótkim szkicu, choć generalnie należy podkreślić jej duże znaczenie w trakcie kształtowania się omawianej instytucji. Szczególną uwagę zwrócono na jej występowanie w dziewiętnastowiecznych doktrynach i kodyfikacjach procesu cywilnego, ponieważ wtedy właśnie sformułowano obowiązujące do dzisiaj zasady. Zamierzeniem autora było wyeksponowanie tych kodyfikacji, które obowiązywały na ziemiach polskich pod zaborami, gdyż wpłynęły one w zasadniczy sposób na treść i formę zakazu *reformationis in peius* w późniejszym ustawodawstwie polskim. Z tego też względu badania skoncentrowano przede wszystkim na źródłach procesu cywilnego państw Europy Środkowej.

Wobec braku polskich opracowań poświęconych przedstawianej problematyce, znaczną część badań oparto na analizie materiałów normatywnych oraz na literaturze niemieckiej, która szeroko podejmowała prezentowane zagadnienie.

EWOLUCJA ZNACZENIA TERMINU *REFORMATIO IN PEIUS*

Najstarszym znanym źródłem prawa, w którym termin *reformatio in peius* pojawił się po raz pierwszy, są *Digesta*: „*Appellandi usus quam sit frequens quamque necessarius nemo est qui nesciat, quippe cum iniquitatem indicantium vel imperitiam corrigat: licet non nunquam bene latas sententias in peius reformet [podkreślenie G. S.], neque enim utique melius pronuntiat qui novissimas sententias laturus est*”⁵. Ten fragment ze względu na szyk zdania *in peius reformare* jest dzisiaj zgodnie przypisywany Ulpianowi, aczkolwiek – jak podaje W. Egger, podobny zwrot – *aliquid reformare* – był używany już przez Owidiusza⁶.

Analiza treści przedstawionej wypowiedzi oraz kontekst, w jakim występuje w niej sformułowanie *in peius reformare*, prowadzą jednak do wniosku, że pierwotnie termin ten miał odmienne od dzisiejszego znaczenie. W cytowanym fragmencie Ulpian wyraźnie wskazywał na takie przypadki ówczesnej praktyki sądów apelacyjnych, w których sądy te wydawały orzeczenia pod względem zastosowania prawa mniej poprawne od tych, które zostały zaskarżone. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że już w klasycznym prawie rzymskim wychodzono z niezbędnego dla każdego ciągu instancji sądowych założenia, że w następstwie wniesienia apelacji wzrasta prawdopodobieństwo prawidłowego materialnie i formalnie rozstrzygnięcia sporu⁷.

Jak już wspomniano na wstępie, mówiąc o zakazie zmiany na gorsze mamy na uwadze wyłącznie taką zmianę, w wyniku której położenie strony wnoszącej środek odwoławczy staje się mniej korzystne od tego, które wytworzyło już zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji. Dlatego można przyjąć, że treść

⁵ „Každy wie, jak częsty jest i potrzebny zwyczaj apelowania: apelacja bowiem poprawia niesprawiedliwość lub nieświadomość sędziów. Jednakże zdarzyć się może, że dobre wyroki w apelacji na gorsze bywają zmieniane. Może się zdarzyć, że sędzia najwyższy najwyższej instancji wyda zły wyrok i zmieni na gorsze wyrok najlepszy.” (tłum. J. Szymański), *Corpus Iuris Civilis*, Berolini MDCCCL XXII, s. 821, także J. Szymański: *Wykład kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1866, t. II, s. 159.

⁶ W. Egger: *Die reformatio in peius im Zivilprozeß*, Berlin 1985, s. 8.

⁷ W. Litewski: *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1990, s. 453.

wypowiedzi zawartej w wyrażeniu *in peius reformare* – w sensie *Digestów* – zmierzła pierwotnie ku ocenie wartości prawnej orzeczeń sądów apelacyjnych i jakości orzekania, nie zaś do określenia sytuacji pogorszenia przez sąd apelacyjny położenia samego apelującego.

W dziesiętym, technicznoprawnym znaczeniu termin *reformatio in peius* pojawił się najwcześniej w niemieckiej literaturze procesu cywilnego na początku XIX wieku, a więc w czasie, w którym łacina jako fachowy język prawniczy miała jeszcze duże znaczenie, ale również w czasie, w którym następowała radykalna przebudowa założeń postępowania cywilnego w kierunku burżuazyjnego liberalizmu i indywidualizmu. Pierwszym autorem, który podjął szersze badania nad zagadnieniem gwarancji zakazu zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym był niemiecki teoretyk procesu cywilnego N. T. Gönner. On też, jako pierwszy, w swoim dziele *Handbuch des deutschen gemeinen Prozesses* użył wyrażenia *reformatio in peius* na określenie sytuacji pogorszenia pozycji apelującego przez sąd odwoławczy i chociaż do dziś trwa spór w literaturze niemieckiej, czy był on „ojcem duchowym” tego sformułowania, czy też, zmieniając treść, zapożyczył je z prawa rzymskiego, to w dziewiętnastowiecznym piśmiennictwie procesu cywilnego termin ten zyskał powszechne obywatelstwo⁸. W ten sposób dokonała się ewolucja znaczenia terminu, który w czasach rzymskich służył ocenie wartości prawnej orzeczeń sądów apelacyjnych, aby w dobie nowożytnej stać się synonimem sytuacji pogorszenia położenia apelującego w wyroku sądu odwoławczego. Można zatem przyjąć, że wyrażenie *reformatio in peius* nie jest autentycznym terminem źródłowym, lecz jedynie sztucznym pojęciem prawniczym, które, jak wiele innych, wywodzi się z łaciny, ale dzisiaj służy do tego, aby precyzyjnym językiem ująć ewentualną sytuację uchylecia lub zmiany wyroku sądu niższej instancji przez sąd odwoławczy na niekorzyść strony, która wniosła środek zażalenia.

ZAKAZ REFORMATIONIS IN PEIUS DO POCZĄTKU XIX WIEKU

Jak już z tego wynika, zagadnienie zakazu *reformationis in peius* wzięło początek w czasach rzymskich. Wprowadzony w okresie pryncypatu proces kognicyjny, który z czasem wyparł wcześniejsze postępowanie legisakcyjne i formułkowe, po raz pierwszy dopuścił możliwość apelacji od wyroków sądów niższej instancji do cesarza (w czasach Nerona funkcje sądu apelacyjnego sprawował senat, później zaś powołano dwa stałe urzędy: *praefectus urbi* i *praefectus pretorio* jako pierwszą instancję odwoławczą, od której przysługiwało dalsze odwołanie do cesarza)⁹. W ten sposób powstała możliwość ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu przez sąd wyższej instancji. W ścisłym związku z granicami przedmiotowymi tego rozstrzygnięcia pozostawał problem zakazu zmiany na gorsze.

⁸ N. T. Gönner: *Handbuch des deutschen gemeinen Prozesses*, Erlangen 1804, s. 163.

⁹ K. Kolańczyk: *Prawo rzymskie*, Warszawa 1986, ss. 100 i 161; Litewski: *op. cit.*, ss. 452–453 oraz F. C. Arnold: *Über die reformatio in peius*, „Archiv für die civilistische Praxis” [dalej cyt. AcP] 1848, s. 73.

W czasach przedjustyniańskich przedmiotem postępowania apelacyjnego były tylko te postanowienia zaskarżonego wyroku, których zmiany apelujący wyraźnie żądał¹⁰. Niedopuszczalne były żadne nowe twierdzenia, dowody i zarzuty, których skarżący nie podnosił w postępowaniu przedapelacyjnym. W przypadku zatem wniesienia odwołania tylko przez jedną stronę sąd apelacyjny brał pod uwagę jedynie tę część wyroku, która została wyraźnie przez nią zaskarżona. W ten sposób rozpoznawał sprawę wyłącznie w wyznaczonych przez apelującego granicach, których ze względu na zasadę *ultra petita non cognoscitur* przekroczyć nie mógł¹¹. W konsekwencji pozostała, niezaskarżona część wyroku sądu niższej instancji nie stanowiła przedmiotu rozpoznania apelacyjnego i jako już prawomocna nie mogła być zmieniona, a więc objęta była zakazem *reformationis in peius*.

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie w czasach justyniańskich. W wydanej 27 III 520 r. konstytucji cesarskiej, zwanej w literaturze od pierwszych słów *Lex Ampliorem*, Justynian zerwał z dotychczasową praktyką i dopuścił możliwość zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym: "*Ampliorem providentiam subiectis conferentes, quam forsitan ipsi vigilantes non inveniunt, antiquam observationem emendamus, cum in appellationum auditoris is solus post sententiam iudicis emendationem meruerat, qui ad provocationis convolasset auxilium, altera parte, quae hoc non fecisset, sententiam sequi, qualiscumque fecisset, compellenda. Sancimus itaque, si appellator semel in indicium venerit et causas appellationis suae proposuerit, habere licentiam et adversarium eius, si quid iudicatis oponere maluerit, si praesto fuerit, hoc facere et iudiciale mereri praesidium: sin autem absens fuerit, nihilo minus iudicem per suum vigorem eius partes adimplere*"¹².

Zgodnie z postanowieniami *Lex Ampliorem*, w przypadku założenia apelacji przez jedną ze stron przeciwnik apelującego mógł się do niej w każdym czasie przyłączyć i bez potrzeby wnoszenia oddzielnego odwołania kwestionować zaskarżony wyrok wprost na swoją korzyść. W tym celu mógł nawet przedstawiać nowe fakty i dowody, których nie podnosił w postępowaniu przedinstancyjnym, a które teraz sąd odwoławczy miał obowiązek wziąć pod uwagę. W ten sposób przedmiotem rozpoznania sądowego były już nie tylko twierdzenia i zarzuty apelującego, ale także żądania jego przeciwnika, a więc sąd apelacyjny przestawał być związany granicami i kierunkiem apelacji. Ponadto z cytowanego tekstu konstytucji wynika jeszcze jedna ważna innowacja. W przypadku gdy przeciwnik apelującego nie stawił się w sądzie, ale jak można przypuszczać tylko z usprawiedliwionych przyczyn, to w takiej sytuacji sędzia apelacyjny miał obowiązek zastępować nieobecnego *per sum vigorem absentis partes adimplere*, tzn. z urzędu i podejmować czynności procesowe w jego imieniu i na jego korzyść. Jak się

¹⁰ Arnold: *op. cit.*, s. 75.

¹¹ J. B. Sartorius: *Beiträge zur Geschichte und Theorie der reformatio in peius*, AcP 1848, s. 90.

¹² "Okazując poddanym naszą troskę, poprawiamy dawny obyczaj, wedle którego tylko ten zasługiwał na poprawę, kto wystąpił z apelacją. Nie widząc powodów, dla których druga strona, która nie wniosła apelacji, zmuszona jest podlegać takiemu wyrokowi, ustanawiamy, że jeśli apelujący stawił się w sądzie i przedstawił swoje żądania, to jego przeciwnik także musi mieć możliwość przedstawić swoje racje i wszelkie dowody mu znane oraz korzystać z pomocy sądu. Jeżeli zaś będzie nieobecny, to sędzia ma obowiązek dopełnić jego praw." (tłum. G. S.), *Corpus...*, s. 324 oraz Egger: *op. cit.*, s. 10.

wydaje, było to nadanie sędziemu pełnomocnictwa do tego, aby mógł rozpoznać sprawę zgodnie z jej obiektywnym stanem faktycznym i prawnym i niezależnie od wniosków apelującego zmienić zaskarżony wyrok nawet na jego niekorzyść. *Lex Ampioem* jest zatem najstarszą regulacją, która po raz pierwszy wyraźnie dopuściła możliwość *reformatio in peius* w postępowaniu odwoławczym.

Począwszy od wczesnego średniowiecza, kształtujące się w oparciu o pierwsiastki rodzimego prawa zwyczajowego postępowanie w sprawach cywilnych od początku przyjęło formę procesu skargowego i w zasadzie taki charakter – z pewnymi wyjątkami – utrzymało w większości państw europejskich przez cały czas. Wraz z jego rozwojem szybko pojawiły się środki prawne przeciwko wyrokowi, z którymi strony się nie zgadzały. Dla interesującej nas problematyki zasadnicze znaczenie miało powstanie instytucji apelacji, co nastąpiło prawdopodobnie już w XIII wieku, lecz upowszechniła się ona jako samodzielny i w pełni rozwinięty środek zaskarżenia w XV wieku¹³. Apelacja stała się podstawowym środkiem odwoławczym, za pomocą którego strony zmierzały do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku. W przeciwieństwie do wcześniejszej nagany sędziego, skierowana była bezpośrednio przeciwko wyrokowi, a w postępowaniu wywołanym jej wniesieniem zarówno strony, jak i przedmiot sporu pozostawały tożsame¹⁴.

W polskim procesie ziemskim postępowanie apelacyjne uregulowała w r. 1523 *Formula Processus*. Według jej postanowień, z apelacją mogła wystąpić każda ze stron i to zarówno strona, która przegrała w postępowaniu przedapelacyjnym, jak i strona zwycięska, jeżeli uznała, że sąd niższej instancji nie przyznał jej całości żądania. Postępowanie apelacyjne przebiegało wedle takich samych reguł jak postępowanie przed sądem pierwszej instancji¹⁵. Zgodnie z zasadą dyspozytywności strona skarżąca mogła wnieść apelację co do całości wyroku lub tylko co do jego poszczególnych postanowień, wyznaczając w ten sposób sądowi apelacyjnemu kierunek i granice przedmiotowe rozstrzygnięcia, poza które nie mógł wykroczyć¹⁶. Dlatego w sytuacji, gdy z apelacją wystąpiła tylko jedna strona, sąd apelacyjny mógł albo – oddalając apelację – utrzymać zaskarżony wyrok w mocy, albo go uchylić lub zmienić zgodnie z wnioskiem apelującego. W żadnym z tych przypadków nie następowało pogorszenie położenia skarżącego względem sytuacji wytworzonej już przez zaskarżone rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, a zatem zakaz *reformationis in peius* w polskim procesie ziemskim był zasadą obowiązującą.

Od niej przewidziano jednak jeden wyjątek. Jak zanalizował to O. Balzer, w r. 1588 wprowadzono zastrzeżenie „[...] że strona, która wniosła apelację, obowiązana jest postępowanie apelacyjne doprowadzić do końca: nie może odejść już jednostronnie odstąpić, chyba za zezwoleniem przeciwnika: co gdyby uczyniła, na ten czas sąd wyższy wyda wyrok dla niej niekorzystny, bez względu na to, jaki

¹³ K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a : *Historia prawa*, Warszawa 1989, s. 215.

¹⁴ *Ibid.*, s. 212.

¹⁵ J. R a f a c z : *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 191.

¹⁶ *Ibid.*, s. 193.

wyrok strona ta w sądzie niższym uzyskała¹⁷. Ta szczególna regulacja, o wyraźnie represyjnym charakterze, miała – jak się wydaje – zapobiegać lekkomyślnemu zaskarzaniu orzeczeń sądowych i stanowiła sankcję za bezpodstawne odstąpienie od apelacji. Ze względu na jej wyjątkowość i ściśle określenie sytuacji, w której mogła być stosowana, należy przyjąć, że była wyjątkiem potwierdzającym, a nie wykluczającym, zasadę zakazu *reformationis in peius*.

W podobny sposób, jak w polskim procesie ziemskim, został rozwiązany problem zakazu zmiany na gorsze we Francji. Już w XVI wieku doszło tu do wykształcenia się odrębnego procesu cywilnego, któremu ostateczną postać nadał ordonans Ludwika XIV „O postępowaniu cywilnym”¹⁸. Cechą charakterystyczną tej procedury było silne wyeksponowanie zasady dyspozytywności ze wszystkimi jej konsekwencjami, a szczególnie tą, która zakazywała sądowi wychodzenie poza granice przedmiotowe sporu, wyznaczone mu przez strony procesowe¹⁹. Przepisy ordonansu, regulujące postępowanie apelacyjne, nakazywały, aby odbywało się ono według reguł postępowania przedapelacyjnego²⁰. Zatem w sytuacji, gdy wyrok zaskarżyła tylko jedna ze stron, sąd apelacyjny rozpoznawał odwołanie – analogicznie jak to miało miejsce w polskim procesie ziemskim – w granicach i zgodnie z kierunkiem zaskarżenia, wskutek czego był w pełni związany zakazem *reformationis in peius*.

W przeciwieństwie do większości europejskich systemów procesowych, w których zasada zakazu *reformationis in peius* stanowiła naturalną konsekwencję przyjęcia rodzimej i w pełni skargowej formy postępowania cywilnego, sytuacja odmiennie przedstawiała się na obszarze obowiązywania niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, gdzie wraz z recepcją prawa rzymskiego dopuszczono możliwość zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym²¹. Przyczyną powstania takiego stanu rzeczy było to, że podstawowym źródłem prawa rzymskiego, z którego dokonywano ówczesnie wspomnianej recepcji, była kodyfikacja justyniańska z zawartą w niej *Lex Ampliorem*²². Tak więc w Niemczech wzorem regulacji justyniańskiej zniesiono podstawy zakazu *reformationis in peius* przez wprowadzenie do postępowania apelacyjnego specyficznej instytucji, tzw. *beneficium adhaesionis*, czyli dobrodziejstwa dołączenia, które w przypadku założenia apelacji przez jedną stronę zezwalało na to, aby przeciwnik apelującego mógł się do niej w każdym czasie przyłączyć, bez potrzeby wnoszenia oddzielnego odwołania, i przedstawiając ze swej strony fakty i dowody – nawet nowe – swobodnie kwestionować zaskarżony wyrok wprost na swoją korzyść²³. U podstaw przyjęcia takiego rozwiązania leżało przekonanie, że „[...] apelacja nie może słu-

¹⁷ O. Balzer: *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935, s. 221; *Volumina legum*, S. Petersburg 1859, t. I, s. 165.

¹⁸ K. Koranyi: *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1966, t. III, s. 296.

¹⁹ M. Domat: *Les Loix Civiles*, Paris MDCCC XXVII, t. II, s. 336.

²⁰ *Ibid.*, s. 343.

²¹ H. B. Kapsa: *Das Verbot reformatio in peius im Zivilprozeß*, „Zeitschrift für deutschen Zivilprozeß” [dalej cyt. ZZZP] 1986, z. 91, s. 21.

²² J. T. B. Linde: *Zur Lehre von der sogenannten reformatio in peius*, AcP 1850, nr 33, ss. 149–152.

²³ M. Schulzenstein: *Wesen und Grund der Unzulässigkeit einer reformatio in peius*, ZZZP 1903, z. 31, s. 7–9.

żyć tylko tej stronie, która ją założyła, gdyż efektem jej wniesienia jest dalsze badanie tej samej sprawy, w której występowała ze swoimi racjami także strona przeciwna, która i teraz powinna mieć możliwość nieskrępowanie je przedstawić [...], dlatego sędzia wyższy, nawet gdy nie było wniosku [apelacyjnego – G.S.] ze strony przeciwnej, nie może jej [apelacji – G. S.] jednostronnie rozpatrywać, ale powinien czuwać również nad urzeczywistnieniem wszystkich praw i tej słabszej strony”²⁴.

Na tej podstawie sąd apelacyjny przestawał być związany granicami przedmiotowymi apelacji wniesionej przez stronę skarżącą, a przedmiotem jego badania stawały się teraz wszystkie sporne kwestie zaskarżonego wyroku i to zarówno te, których uchylenia lub zmiany żądał apelujący, jak i te, z którymi nie zgadzała się strona dołączająca do postępowania apelacyjnego. Ponadto *beneficium adhaesionis* nakładało na sędziego apelacyjnego obowiązek, aby nawet bez wniosku zaapelowanego z urzędu czuwał nad urzeczywistnieniem jego praw, co umożliwiało sądowi wyższej instancji rozstrzygnięcie apelacji także na niekorzyść skarżącego. W ciągu XVII wieku taka regulacja zakazu zmiany na gorsze została przyjęta w większości państw niemieckich i w niektórych utrzymała się aż do drugiej połowy XIX wieku²⁵.

Ogólnie należy podkreślić, iż w procedurach dopuszczających stosowanie zakazu *reformationis in peius* nie był on wyraźnie sformułowany w postaci jakiegoś odrębnego przepisu, ale w sposób niejako pośredni wynikał z takich zasad procesowych, jak dyspozytywność czy prawomocność wyroków, które określając ściśle granice przedmiotowe postępowania odwoławczego wykluczały możliwość zmiany na gorsze. Pozwala to wysunąć tezę, że zakaz *reformationis in peius* co prawda był zasadą postępowania odwoławczego, ale nie zasadą o absolutnym charakterze, bez której nie można byłoby wyobrazić sobie prawidłowo funkcjonującego procesu cywilnego. Jednakże przyjęcie w pełni skargowej formy procesu cywilnego zawsze prowadziło do stwierdzenia jego obowiązywania w postępowaniu odwoławczym i dopiero specjalna regulacja, jak np. *Lex Ampliorem* czy *beneficium adhaesionis*, mogła go zeń usunąć.

ZAKAZ REFORMATIONIS IN PEIUS W DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ DOKTRYNIE I KODYFIKACJACH

Przełom XVIII i XIX wieku otworzył nowy etap w dziejach procesu cywilnego. Powstanie wczesnokapitalistycznych stosunków gospodarczych oraz przemiany społeczne wywołane Wielką Rewolucją Francuską ukazały wszystkie niedoskonałości feudalnego procesu cywilnego i doprowadziły do racjonalnej przebudowy jego założeń w kierunku liberalizmu i indywidualizmu. W rezultacie tych dążeń powstał jakościowo nowy typ procesu, który zgodnie z prawnonaturalną zasadą autonomii jednostki w dziedzinie stosunków prywatnoprawnych służyć miał wyłącznie stronom jako sprawny instrument ochrony i realizacji ich praw prywatnych. Wobec tak ujmowanych funkcji procesu cywilnego zasadniczą tendencją stało się dążenie do zapewnienia stronom jak największej swobody w

²⁴ *Ibid.*, s. 9.

²⁵ Egger: *op. cit.*, ss. 11–12.

podejmowaniu przez nie czynności procesowych, również we wnoszeniu środków odwoławczych, a także wyeliminowanie wszystkich tych czynników, które mogłyby tę swobodę ograniczać. W postępowaniu odwoławczym czynnikiem takim mogła być możliwość *reformatio in peius*²⁶.

Uznanie potrzeby obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu odwoławczym, jako gwarancji swobody zaskarżania orzeczeń sądowych, pociągnęło za sobą konieczność ustalenia podstaw dogmatycznych związania nim sądu, a następnie jego funkcji i postaci normatywnej. W dziewiętnastowiecznej doktrynie procesu cywilnego można odnaleźć cztery teorie uzasadniające obowiązywanie zakazu zmiany na gorsze.

Teoria słusznie nabytego prawa pojawiła się w nauce niemieckiej na początku XIX wieku. Zgodnie z jej założeniami w fakcie, że jedna ze stron nie zaskarżyła wyroku sądu niższej instancji, należało dopatrywać się bezwarunkowej aprobaty przez nią tego orzeczenia. Na podstawie tego bezwarunkowego uznania przez jedną stronę niekorzystnego dla niej orzeczenia, druga strona, która wyrok zaskarżyła, nabywała „słusznie” pewne prawo²⁷.

Pogarszając w tych warunkach położenie strony, która się odwołała, sąd wyższej instancji wyświadczałby stronie przeciwnej pewne dobrodziejstwo, pozabawiałby jednak w ten sposób stronę skarżącą „słusznie nabytego prawa”. Przeciwno tej teorii szybko wysunięto zarzut, że strona, która wnosi środek odwoławczy i nie „uznaje” tym samym zaskarżonego przez siebie orzeczenia, nie może także z tego orzeczenia wyprowadzić dla siebie „słusznie nabytego prawa”²⁸.

W konsekwencji teoria ta uznana została za błędną i ostatecznie zarzucono ją w nauce procesu cywilnego.

Znacznie większe znaczenie miała teoria względnej prawomocności. Występowała ona w niemieckiej i francuskiej doktrynie procesu cywilnego. W myśl jej założeń, zakaz *reformationis in peius* miał być skutkiem częściowej (względnej) prawomocności wyroku sądu niższej instancji²⁹. W przypadku zaskarżenia przez stronę tylko części orzeczenia sąd wyższej instancji nie mógł uchylić ani zmienić części niezaskarżonej na niekorzyść skarżącego nie dlatego, że była ona dla niego korzystna, ale dlatego, że jako niezaskarżona stała się już prawomocna. Słabą stroną tej teorii było to, że z zasady prawomocności wynika niedopuszczalność dokonywania już jakiegokolwiek zmiany wyroku, tak *in peius*, jak i *in melius*³⁰.

Motywów związania sądu zakazem *reformationis in peius* poszukiwano także w istocie środków odwoławczych. Przyjmowano, że podstawową cechą środków odwoławczych jest to, że ich zadanie polega wyłącznie na usuwaniu tych uchybień wyroku sądu niższej instancji, które krzywdziły stronę zakładającą odpowiedni środek prawny³¹. Zatem sama istota środków odwoławczych miała sprzeciwiać się pogarszaniu położenia tej strony, która się odwołała.

²⁶ Gönner: *op. cit.*, ss. 168–169; Egger: *op. cit.*, s. 16.

²⁷ C. J. A. Mittermaier: *Über die reformatio in peius*, AcP 1824, z. 7, s. 86.

²⁸ Sartorius: *op. cit.*, s. 93.

²⁹ Ricci: *op. cit.*, s. 103.

³⁰ *Ibid.*, s. 104.

³¹ *Ibid.*, s. 106.

Najbardziej przekonywającym, przyjętym powszechnie w doktrynach procesu cywilnego, stał się pogląd wyprowadzający obowiązywanie zakazu *reformationis in peius* z zasady dyspozytywności. Uznanie, że cechą nadrzędną praw prywatnych jest to, iż podmioty mogą nimi swobodnie rozporządzać, w dziedzinie procesu cywilnego prowadziło do podporządkowania całości postępowania wyłącznej woli stron. Jedynie od nich zależało, czy i w jakim zakresie będą dochodzić swych roszczeń, wyznaczając w ten sposób kierunki i granice przedmiotowe rozstrzygnięcia, poza które, zgodnie z regułą *ne eat iudex ultra petita partium* – bez ich inicjatywy – sąd odwoławczy nie mógł wykroczyć. Gdyby wbrew zakazowi *reformationis in peius* sąd odwoławczy pogorszył położenie skarżącego, to w ten sposób pogwałciłby ten skutek zasady dyspozytywności, który nie pozwala na orzekanie *ultra petita partium*, a więc działałby zgodnie z przeciwstawną tej zasadzie oficjalnością. W ten sposób zakaz zmiany na gorsze został potraktowany jako prosta i naturalna konsekwencja zasady dyspozytywności stron w procesie cywilnym³².

Na jej podstawie nastąpiło w literaturze prawniczej sformułowanie warunków obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Można je ująć w 5 punktach:

1. Sąd odwoławczy jest związany zakazem *reformationis in peius* jedynie w przypadku, gdy orzeczenie sądu niższej instancji zostało zaskarżone tylko przez jedną stronę. W sytuacji zaskarżenia orzeczenia przez obie strony zakaz zmiany na gorsze traci swoją moc wiążącą.

2. Zakaz *reformationis in peius* odnosi się wyłącznie do strony wnoszącej środek odwoławczy. Zmiana na gorsze dokonana wobec strony, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu niższej instancji, nie stanowi *reformatio in peius*.

3. Zmiana na gorsze dokonana przez sąd na wniosek skarżącego nie powoduje naruszenia zakazu *reformationis in peius*.

4. Zakazem *reformationis in peius* objęte są wyłącznie rozstrzygnięcia merytoryczne. Rozstrzygnięcia incydentalne wydane przez sąd niższej instancji w toku postępowania przedinstancyjnego, jako nie będące rozstrzygnięciami co do istoty sprawy, nie korzystają z ochrony zakazu zmiany na gorsze.

5. Nie stanowi naruszenia zakazu *reformationis in peius* zmiana przez sąd samej tylko podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia z bardziej na mniej korzystną dla skarżącego³³.

Podstawową funkcją tak sformułowanego zakazu *reformationis in peius* było zapewnienie stronom jak największej swobody zaskarżania orzeczeń sądowych. Swoboda ta byłaby ograniczona, gdyby strony stały przed perspektywą możliwości pogorszenia swej sytuacji w postępowaniu odwoławczym. Obawa uzyskania mniej korzystnego rozstrzygnięcia, niż już zapadłe, mogłaby je powstrzymać w wielu nawet uzasadnionych wypadkach od skorzystania z tego uprawnienia³⁴. Wnoszenie środków odwoławczych umożliwiało sądom odwoławczym kontrolę nad orzecznictwem sądów niższej instancji. Jeżeli zaś przeprowadzenie tej kontroli

³² *Ibid.*, s. 107 oraz Egger: *op. cit.*, ss. 21–22.

³³ Ricci: *op. cit.*, s. 107; Schulzenstein: *op. cit.*, s. 29 oraz Rowiński: *op. cit.*, ss. 147–148.

³⁴ Ricci: *op. cit.*, s. 109.

zależało wyłącznie od inicjatywy stron, to istnienie zakazu *reformationis in peius* eliminowało wszystkie te czynniki, które tę inicjatywę mogłyby hamować.

Realizacja tej funkcji wiązała się ściśle z inną, której upatrywano w przeciwdziałaniu możliwości uprawomocnienia się wadliwych orzeczeń sądowych. Skrepowanie inicjatywy stron do wnoszenia środków odwoławczych mogłoby często prowadzić do uprawomocnienia się orzeczeń nieuzasadnionych lub wydanych z naruszeniem prawa, co w następstwie osłabiałoby pewność obrotu prawnego pomiędzy podmiotami prawa cywilnego³⁵.

Ze względu na zgodność funkcji zakazu *reformationis in peius* z ówczesnymi celami procesu cywilnego został on w ciągu XIX wieku przyjęty w większości europejskich systemów procesowych jako zasada postępowania odwoławczego.

Pierwszą nowożytną kodyfikacją procesu cywilnego, w której najwcześniej można ustalić obowiązywanie zakazu *reformationis in peius* był francuski kodeks procedury cywilnej z r. 1806³⁶. W jego księdze III, regulującej postępowanie apelacyjne, nie było jednak przepisu, który by wyraźnie zabraniał sądowi apelacyjnemu uchylenia lub zmiany wyroku sądu pierwszej instancji na niekorzyść apelującego. Jednak zakaz ten obowiązywał na podstawie przepisów, które określały zakres rozpoznania sądowego. Mówił o tym art. 462 k.p.c.: „W ciągu dni ośmiu po ustanowieniu obrońcy przez zaapelowanego apelujący doręczy wywód uciążliwości swoich przeciw wyrokowi. Zaapelowany odpowie w ciągu następných dni ośmiu [...]”³⁷. W ten sposób zakreślone zostawały granice przedmiotowe rozpoznania apelacyjnego. Obowiązek ich przestrzegania wynikał z postanowień art. 480 k.p.c., który określał podstawy skargi kasacyjnej: „Wyroki ocne zapadłe mocą ostatniej instancji w Trybunałach Cywilnych i w Sądach Apelacyjnych, tudzież wyroki zaoczne zapadłe także w ostatniej instancji, przeciw którym nie służy już opozycja, mogą być cofnięte na skargę tych, którzy w nich byli stronami [...], a to z następujących przyczyn: [...] p. 3: Jeżeli stanowiono względem rzeczy nie żądanych; p. 4: Jeżeli zasądzono więcej nad żądanie, [...]”³⁸.

Dlatego w sytuacji, gdy z apelacją wystąpiła tylko jedna strona, sąd apelacyjny musiał orzekać jedynie o tych postanowieniach zaskarżonego wyroku, których uchylenia lub zmiany żądał apelujący, pozostawiając część niezaskarżoną bez rozpoznania. W konsekwencji mógł albo oddalić apelację jako bezzasadną lub orzec zgodnie z kierunkiem odwołania, a więc żadna zmiana na gorsze w położeniu apelującego względem zaskarżonego wyroku nie mogła nastąpić.

W Rosji aż do drugiej połowy XIX wieku obowiązywała procedura cywilna oparta na założeniach niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, w którym – jak już wspomniano – zakaz *reformationis in peius* został zniesiony na skutek zezwolenia sądowi na orzekanie niezależnie od żądań stron, a więc z urzędu³⁹. Uległo to zmianie w wydanej w r. 1864 „Ustawie postępowania sądowego cywil-

³⁵ *Ibid.*, s. 109.

³⁶ A. Łabęcki: *Kodeks postępowania sądowego cywilnego*, Warszawa 1810.

³⁷ *Ibid.*, s. 143 oraz S. Zawadzki: *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1861, t. II, s. 313.

³⁸ Łabęcki: *op. cit.*, s. 149; Zawadzki: *op. cit.*, s. 318.

³⁹ Sójka-Zielińska: *op. cit.*, s. 258.

nego⁴⁰. W tej, wzorowanej w znacznym stopniu na rozwiązaniach francuskich, kodyfikacji podstawę obowiązywania zakazu zmiany na gorsze stanowiły także te przepisy, które ściśle określały zakres kognicji sądu odwoławczego. W art. 706 u.p.s.c. postanowiono: „Sąd nie może wyrokować co do przedmiotów nie żądanych ani nad żądanie stron⁴¹. Konsekwencją tego przepisu w postępowaniu apelacyjnym był art. 745 u.p.s.c., który nakazywał, aby strona w skardze apelacyjnej dokładnie oznaczyła „[...] czy całkowity wyrok lub tylko pewne w nim punkty i jakie w szczególności są skarżone⁴². W ten sposób jasno określano zakres badania sądu apelacyjnego. Naruszenie tego przepisu przez sąd apelacyjny w myśl art. 793 u.p.s.c. stanowiło podstawę do uchylenia tak wydanego wyroku w drodze kasacji⁴³.

Na obszarze obowiązywania prawa niemieckiego, gdzie w większości państw dominowały procedury oparte na założeniach niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, wprowadzenie zakazu *reformationis in peius* następowało w poszczególnych systemach procesowych w różnym czasie przez cały XIX wiek. Do ujednolicenia stanu prawnego w tym zakresie doszło dopiero w końcu XIX wieku wraz z wydaniem jednolitego kodeksu postępowania cywilnego z r. 1877⁴⁴, obowiązującego w całej Rzeszy, oraz austriackiej ustawy procesu cywilnego z r. 1895⁴⁵.

W Prusach – jak podaje M. Schulzenstein – pierwszą zmianę w kierunku stworzenia warunków obowiązywania zakazu *reformationis in peius* przyniosła „Powszechna Ordynacja Sądowa dla Państw Pruskich” z r. 1793⁴⁶. W tytule 14 § 11 tej kodyfikacji po raz pierwszy w Niemczech zniesiono instytucję *beneficium adhaesionis*, wprowadzając zastrzeżenie: „Apelacja nie powinna być wspólnym dobrodziejstwem prawnym dla obu stron procesowych, gdyż ta strona, która zadawała się zapadłym już orzeczeniem, nie może spodziewać się nigdy zmiany tego orzeczenia na swą korzyść⁴⁷. Samo zniesienie instytucji „dobrodziejstwa dołączenia” nie przesądzało wprowadzenia automatycznie w jej miejsce zakazu *reformationis in peius*, ale też nie wykluczało jego stosowania przez praktykę sądową. Z badań W. Eggera wynika, że przestrzeganie zasad, na których opierał się zakaz *reformationis in peius*, upowszechniło się w praktyce sądów pruskich dopiero w latach trzydziestych XIX wieku⁴⁸.

W literaturze niemieckiej panuje zgodny pogląd, że pierwszą regulacją, która wyraźnie wprowadziła zakaz zmiany na gorsze do postępowania odwoławczego, był badeński kodeks postępowania cywilnego z r. 1831, który w § 1167 stanowił: „Wyrok kwestionowany środkiem prawnym nie może być zmieniony na niekorzyść tego, kto wniósł ten środek, poza przypadkiem wniesienia również przez

⁴⁰ Ustawy sądowe obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, S. Petersburg 1875, t. III.

⁴¹ *Ibid.*, s. 277.

⁴² *Ibid.*, s. 293.

⁴³ *Ibid.*, s. 309.

⁴⁴ Zivilprozeßordnung und Gerichtsverfassungsgesetz [dalej cyt. ZPO], Berlin 1910.

⁴⁵ A. Balasits: *Ustawa z dnia 1 VIII 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych*, Lwów 1895.

⁴⁶ Schulzenstein: *op. cit.*, s. 9.

⁴⁷ *Ibid.*, ss. 9–10.

⁴⁸ Egger: *op. cit.*, ss. 21–22.

stronę przeciwną środka prawnego"⁴⁹. Identyczne brzmienie miały: § 220 ust. 2 hanowerskiego k.p.c. z r. 1847 z § 729 bawarskiego k.p.c. z r. 1869⁵⁰.

Jednolitą regulację zakazu *reformationis in peius*, obowiązującą we wszystkich krajach niemieckich, przyniósł dopiero kodeks postępowania cywilnego z r. 1877. W kodeksie tym zakaz zmiany na gorsze opierał się na § 525, 537 i 539, które zabraniały sądowi odwoławczemu orzekania ponad żądania stron, a § 536 wprost wykluczała zmianę na niekorzyść skarżącego bez jego zgody: „Wyrok sądu pierwszej instancji może być zmieniony jedynie zgodnie z kierunkiem zaskarżenia”⁵¹.

Analogiczne postanowienia dotyczące zakazu zmiany na gorsze zawierały: § 462, 504 i 513 austriackiej ustawy procesu cywilnego, które również opierały istnienie tego zakazu na ścisłym przestrzeganiu granic przedmiotowych postępowania odwoławczego, a § 497 stwierdzał ostatecznie: „Wolno zmienić wyrok pierwszego sędziego o tyle, o ile istnieje wniosek o taką zmianę”⁵².

Przedstawiony przegląd dziewiętnastowiecznych doktryn i kodyfikacji procesu cywilnego pozwala zauważyć, jak silnie instytucja zakazu *reformationis in peius* związana była z funkcjami i charakterem nowożytnego postępowania cywilnego, stanowiąc w nim jedną z gwarancji realizacji zasady autonomii jednostki w dziedzinie stosunków cywilnoprawnych. Ukształtowane wówczas reguły obowiązywania zakazu zmiany na gorsze zostały przyjęte powszechnie w ustawodawstwie procesu cywilnego w wieku następnym⁵³. Przykładem może być polski kodeks postępowania cywilnego z r. 1933⁵⁴, gdzie zakaz ten znalazł oparcie w dyspozycji art. 408 § 1: „Sąd apelacyjny rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacyjnych [...]”⁵⁵. Ostatnie wątpliwości co do zakresu mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* rozstrzygnął na gruncie polskim art. 382 k.p.c. z r. 1964⁵⁶, stanowiąc wprost: „Sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej rewizję, chyba że strona przeciwna również wniosła rewizję”⁵⁷.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Institution des Verbots *reformationis in peius* ist eng mit dem Problemkreis der sachlichen Grenzen des Urteilens und der Urteile des Berufungsgerichts verbunden. Mit dem o.g. Begriff bezeichnet man das Verbot der meritorischen Entscheidung des Streitiges durch das Berufungsgericht, zuungunsten der Prozeßpartei, die den Urteil der ersten Instanz angefochten hat, wenn die Gegenpartei keine Rechtsmittel eingelegt hatte.

In der Geschichte des Zivilrechts hat sich die Institution des Verbots *reformationis in peius* verschieden in einzelnen Prozeßsystemen entwickelt. Im römischen Prozeßrecht der vorjustinianischen Zeit war *reformationis in peius* Folge der Begrenzung des Gerichts mit Richtlinien und Schranken des Appellationsantrags, die auf grund des Prinzips *ultra petita non cognoscitur* nicht überschritten

⁴⁹ *Ibid.*, s. 22 oraz Kapsa: *op. cit.*, s. 63.

⁵⁰ Egger: *op. cit.*, s. 23.

⁵¹ ZPO, ss. 489–498.

⁵² Balasits: *op. cit.*, ss. 298–329.

⁵³ Piasecki: *op. cit.*, s. 17.

⁵⁴ *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1933.

⁵⁵ J. Litauer: *Komentarz do procedury cywilnej*, Warszawa 1933, s. 245.

⁵⁶ *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1986.

⁵⁷ *Ibid.*, s. 100.

werden konnten. Diese Praxis wurde in der justinianischen Epoche verändert, als auf grund *Lex Ampliorem* zugelassen wurde, daß das Gericht unabhängig von Richtung der Appellation urteilen könnte. Die justinianische Regelung hat die Abschaffung der Grundsätze der Geltung dieses Verbots im deutschen gemeinen Zivilprozeß beeinflußt, wo nach Art von *Lex Ampliorem* das Urteilen durch das Appellationsgericht *ex officio* zugelassen wurde. In den meisten europäischen Prozeßsystem aber, wo eine heimliche und völlig klägerische Form des Zivilverfahrens eingenommen wurde, bildete *reformationis in peius* eine natürliche Auswirkung des Dispositionsprinzips.

Die Entstehung des neuen Typs des Zivilprozesses (vom 18. auf 19. Jh.), in dem das Verbot *reformationis in peius* für das Prinzip des Berufungsverfahrens anerkannt wurde, hat zur dessen vollen Formulierung und Erläuterung beigetragen, das bis heute in dieser Form funktioniert. In jener Zeit wurden auch die dogmatischen Grundsätze dessen Verbindung mit dem Gericht, weiter seine Funktionen und Normgestalt bestimmt.

